

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.



INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na $\frac{1}{4}$ szerokości przyjmują się tylko w Expedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 23 Grudnia po południu. — Wyroki ogłoszono w sprawie polskiej. Niegolewski i Kosiński na dwa lata. Ks. Jaróchowski na 15 miesięcy fortecy.

Kassel, 22 Grudnia. — Zgromadzenie stanów jeszcze nie uchwaliło oskarżenia ministrów, tylko komisji udzielono zlecenie, aby o tem zdała sprawę, czyli oskarżenie jest teraz uzasadnione.

— Na posiedzeniu dzisiejszem zgromadzenia stanów przedłożył komisarz sejmowy projekt do prawa względem dalszego ściągania podatków aż do 1 Marca 1865. Projekt przekazano komisji z poleceniem niezwłocznego zdania o nim sprawy. Przerwano potem posiedzenie na godzinę, a po otwarciu jego powtórnie przyjęto projekt po dwukrotnem odczytaniu.

— Z wszystkich stron kraju nadchodzą adresa wynurzające zgodę na całe postępowanie zgromadzenia stanów.

— W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia postanowiło zgromadzenie stanów w sprawie Wachenfelda po zaciętych rozprawach głosami 25 przeciw 17 oskarżyć ministerstwo o pogwałcenie konstytucji.

Madryt, 22 Grudnia. — Dziś zagaiła królowa kortezów. W mowie od tronu powiedziała: zewnętrzne stosunki zadowolają, z wyjątkiem Peru, który wkrótce się przekona, że słuszność jest po stronie Hiszpanii. Spodziewa się, że wkrótce zgoda nastąpi bez obrazy honoru hiszpańskiego. Wstąpienie na tron meksykański uważa za początek nowej ery. Rzeczypospolite amerykańskie poznają sympaty hiszpańskie nieambitne. Kwestya włoska wywołała kombinacje dyplomatyczne. Hiszpania kierować się będzie mądrością stanu, bez nadwerężenia uszanowania i dziecinnej miłości ku papieżowi.

Zapowiada projekt do prawa prasowego w harmonii z konstytucją. Królowa widzi się zagnaloną do wyrzeczenia, że powszechny stan monarchii nie jest zadowolający. Ku poprawie potrzeba ważnych projektów prawnych.

— Epoca powiada, że to się ściąga na San Domingo. Dziennik ów poczytuje pożyczkę za nieodzowną.

Berlin, 23 Grudnia. — Najj. Pan raczył dotychczasowemu posłowi cesarza Francuzów przy najdostojniejszym dworze swoim, baronowi Talleyrandowi Perigord nadać order orła czarnego.

Berlin, 22 Grudnia. — Prowincjalna korespondencja pisze: przyjaciele księcia Augustenburga napierają o rychłe rozstrzygnięcie kwestyi panowania w księstwach, lecz powinni byli się przekonać, że stanowcze rozstrzygnięcie zawisło od Prus i Niemiec. Rząd tymczasowy starać się będzie wymiarem sprawiedliwości i łagodości pozyskać zaufanie i miłość ludności. Można więc spokojnie oczekiwać postanowienia co do przyszłości księstw. W żadnym atoli przypadku nie może nastąpić zmiana w posiadaniu tymczasowem owych krajów. Prusy niepozwoła na żadną zmianę, któraby nie zaspokoila zupełnie interesu Prus i Niemiec. Roztrząsanie uroszczeń sukcesyjnych dotąd jeszcze nie nastąpiło z wyraźnej inicjatywy państw. Prusy naprzód zlecą swym syndykom koronnym ułożenie opinii co do praw sukcesyjnych. Opinia ta nie będzie wyrokiem; ale jedynie podstawą do dalszego roztrząsania tej kwestyi przez rząd pruski.

Wątpić przeto nie można, że ostateczne załatwienie tej sprawy nie tak rychło nastąpi. Syndycy koronni nie wywiążą się tak łatwo z tego zadania a ich opinia, czyli się ona przerzuci na stronę p. Pernice, czyli też na cały zastęp jego przeciwników, wypełni tylko pauzę bez przyspieszenia sprawy samej. Rozstrzygnięcie zawisło jedynie od okoliczności i trudno przypuścić, ażeby później pomyślniej wypadło dla Prus, aniżeli dzisiaj, gdzie po odsunięciu bundestagu wszystko mieć mogą, czego się zechcą słusznie domagać.

Ponieważ rząd pruski teraz dopiero zajmie się wyrobieniem własnego sądu w kwestyi sukcesyjnej, przeto trudno uwierzyć pogłosce, jakoby z Austrią ułożono warunki, pod jakimi Prusy chciałyby uznać księcia Augustenburga. Równie poczytać można za płończą wiadomość, jakoby oba wielkie mocarstwa niemieckie zgodziły się na komisję jurydyczną do zaopiniowania, ponieważ Prusy tylko własnych syndyków koronnych postanowiły zapytać się.

Podobnie pisze Allg. Ztg., że Austria i Prusy doszły już do prawdziwego przekonania że ani jeden z różnych pretendentów nie wywiódł zupełnych praw swoich do posiadania całego teritorium księstw, chodź teraz jeszcze o wykrycie, które z tych praw jest najwięcej uzasadnione a zarazem najobszerniejsze, aby je dopełnić powodami pożytku politycznego, a jeżeli pod tym względem dotąd nie stanowczego nie ułożono, to jedynie przewłoka ztąd pochodząca nie wpływa z wątpliwości większej lub mniejszej wartości tych lub owych uroszczeń sukcesyjnych, jako raczej że jedno z obu wielkich mocarstw nie jest tak pochopne do uzupełnienia podobnego bez żadnego warunku.

— Allg. Ztg. pisze, że oprócz uroszczeń sukcesyjnych Augustenburga, Oldenburga, heskiego, pruskiego i austriackiego, teraz występują bawarsko palatynackie. Ciekawi jesteśmy, jak je uzasadni minister bawarski von der Pfordten.

— Mówią, że rząd bawarski pracuje teraz nad utworzeniem trzeciej grupy państw niemieckich pod nazwiskiem niepodległej południowo niemieckiej konfederacji państw.

— W obecnem położeniu politycznem dostrzedz można na nowo dążność ustalenia się i jakby zamknięcia epoki wstrząśnień. Jest to myśl zachowawcza, jaka panuje w Europie od upadku Napoleona Igo, ale wtedy miano tylko na oku państwa a nie narody, i dla tego nie zbudowano nic trwałego. Dziś ta sama myśl ciągle przewodzi i ludom i rządowi; ale kiedy pierwsze uważają się za jedyny układ polityczny państw surrogat, rządy o tyle się niemi posługują, o ile ten materiał da się wcisnąć w formy państw już istniejących. Ztąd obok chęci utrwalenia status quo, także usiłowanie do terytoryalnego zaokrąglenia państw. To umocnienie się strategicznie, to szukanie granic naturalnych, to używanie naprzemian narodowości i legitymizmu, prawa spadkowego lub prawa siły, jako motywu usprawiedliwiającego czyny polityki rządów. A nic się nie udaje: ani przymierza i koalicje, ani wojny i kongresa, ani rozbrajanie się reformy, i tylko z dnia na dzień żyje się w niepewności. To nie jest położenie polityczne, to chwila przejściowa, z której zdać sobie sprawy nie podobna. Chcieć ten stan ukonsolidować, jestto chcieć przerwać w połowie proces przeobrażenia socjalnego i politycznego, Dopóki proces ten nie odbędzie się, nie można otrzymać rezultatu.

— Berlińska Volks Zeitung odpowiadając na artykuł Norddeutsche Zeitung wychodzącej w Flensburgu, która chciała dowiedzieć się, co zamysłają zrobić Prusy z księstwami, mówi między innemi:

Choćby gazeta flensburgska jak najusilniej nalegała, aby wypowiedziano w Berlinie, czego chcą, to i tak pomimo najlepszej chęci nie będzie mogła nic się dowiedzieć, jak długo Prusy w okresie zmiennych przymierzy będą uganiać się za wszystkim co możebne i niemożebne. Wszakże urok życia leży w różnorodności jego objawów; dla czegożby nie miało być tego samego w polityce? Dla czegożby miano się pozbawiać tej przyjemnej zmiany, dziś Austrią przesiedlać do Pesztu, a jutro przypuszczać ją do współposiadania trzech księstw na północy Niemiec? Dla czegożby miano odmawiać sobie tej zabawki, dziś oddawać księstwa Danii w unii osobowej, a jutro chcieć je wciąć do Niemiec? Niezawodnie rzucano tylko potwarz, jakoby ktokolwiek pomyślał kiedy o oddaniu Francji linii Saary jako granicy; ale i ten wymysł należy do rzędu urozmaiceń dodających swobody i przyjemności.

Przymierze z Austrią; — przymierze przeciw Austrii. Przymierze z Włochami; — przymierze przeciw Włochom. Przymierze z Francją; — przymierze przeciw Francji. Przymierze z Rosją; — przymierze przeciw Rosji. Jedność Niemiec; — dwoistość Niemiec; — reforma Niemiec; — żadna reforma. Związek reakcyjny z gabinetami; — związek demokratyczny z ludami. Ocalenie Hesji dla dobra rządów parlamentarnych; — ocalenie całych Niemiec z jarzma parlamentaryzmu! Wszystko jest zarówno możebnem jak i niemożebnem, czyli innemi słowy: żyjemy w okresie tymczasowości, która jest tak niezmierną, że nawet my-

ślimy tymczasowo, a przeto przy najlepszej woli nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czego właściwie chcemy, a czego nie chcemy.

Francya.

Paryż, 19 Grudnia. — Monitor wydrukował toast spełniony przez lorda Palmerstona na bankiecie rolniczym na rzecz prasy: »bez wolnej prasy wszelka wolność jest tylko snem i szumowinami; przy wolnej prasie nie może upaść wolność.« Pan Nefftzer zapytuje w dzienniku Temps, czyli ów dziennik urzędowy tak dalece pogardza swoją publicznością i tak ją poczytuje zgłupiałą, że nawet pochwała wolności prasy nie porusza jej serca? »Lord Palmerston przecie nie samą miał Anglią na myśli, ale w powszechności swe zdanie wynurzył, a więc albo jego twierdzenie jest prawdziwe, natenczas Monitor powinien się wstrzymać od przywłaszczenia sobie tego zdania, albo też jest łańszewem, natenczas powinien był zbić to zdanie pelmerstońskie. Napróżno przecie to zagadnienie stawia sobie pan Nefftzer do rozwiązania i jeżeli nie przypuści to, co o biegłych mówią politykach, że nieraz powtarzają dla siebie rzeczy niemiłe i niebezpieczne, aby zgapić przeciwników, natenczas swojej zagadki nie rozwiąże. Przecież Francuzi oddawna się przyzwyczaili wierzyć, że rządowi francuskiemu wiele zależy na wolności innych narodów, gdy tymczasem wolność Francuzów na tem się ogranicza, że wolno im powoływać się na zasady z r. 1789, ale niewolno tych zasad tłumaczyć i stosować wedle własnego przekonania, tylko tak jak rząd sobie je tłumaczy, bo to sobie zastrzegł. Zresztą sami Francuzi dziś się nie bardzo troszczą o ten skarb wolności utracony i dla tego też nie bardzo nastają na swój rząd, aby się wyrzekł swego systematu opiekuńczego.

— Emil de Girardin, zwany zwykle dla swych moskiewskich sympatyj Girardinów, miał u siebie na obiedzie niedawno księcia Napoleona, księcia Persignego, Nigrę, Aleksandra Dumasa itd. Przy końcu obiadu rozgrzała się rabiata i poczęła też rozprawiać o polityce. W tem jeden z gości zadał pytanie przedpotowe Emilowi Girardinowi: czemu tak często w swem dzienniku powtarzasz, że prasa jest bez wpływu na opinię publiczną? Girardin nie nieodpowiedział, bo gdyby odpowiedział byłby się skompromitował jak niegdyś żyd ów polski, który bochrowi swemu kazał się na chłopą pijanego i wrzeszczeć mu nad uchem: wypieś 10 półkwaterek wódki, aż dziś się wzmówi w chłopą półkwaterek. Tak Girardin wmawia w publiczność francuską, że prasa nie wywiera żadnego wpływu na opinię publiczną. Girardin nieodpowiadając, najlepiej sobie poradził, tak jak nauczyciel jego najwyższy, myśli, nieodpowiada, a dzieci zapominają, że dłużnym pozostają w odpowiedzi.

(Kor. Cz.) Cesarstwo wróciło dziś do Paryża. Rozpoczyna się pora zimowa. Nowin jest mało, żadne mocarstwo nie rozbraja, ale niejedno dla oszczędności rozpuszcza nieco wojska, korzystając z zimy. Włochy miały już odesłać do domu 100,000 ludzi. Utrzymuje się w sferach rządowych ciągle dążenie pogodzenia Austrii z Włochami, choćby na zasadzie statu quo. Dzienniki rządowe badają usposobienie Reichsrathu, przypisując mu wpływ na sprawy zewnętrzne. Uważają tu, że zgromadzenie to jest za pokojem i przymierzem z Francją. Z drugiej strony chcieliby tutaj, aby Włochy uszanowały Rzym; a rządowi włoskiemu liczą za zasługę, że wstrzymał partję ruchu od niewczesnych kroków i nie dał sobie wytrącić z rąk władzy. Wojna zależy zwykle więcej od okoliczności zewnętrznych niż od życzeń wewnętrznych. Podróż p. Nigra do Turynu oświeci jeszcze lepiej gabinet turyński i pokaże mu, że Włochy muszą się stosować do ogólnego położenia.

Znane jest usposobienie pokojowe Francji i osób otaczających cesarza; ale interes dynastyczny nie może pozwolić na to, aby Francja sztuką tylko i zręcznością swego panującego trzymaną była wśród niebezpiecznych dla niej przymierzy i możebnych koalicji. Kiedy dzienniki doniosły, że p. Benedetti na posłuchaniu u p. Bismarka oświadczył się przeciw dążeniom Prus w księstwach, zaraz Patrie otrzymała artykuł zaprzeczający, który zapewnił, że Francja do niczego się nie miesza. Czynne wzmieszanie się w sprawę księstw poprowadziłoby do wojny bez żadnego

celu widocznego.

Jeżeli sprawdzi się wiadomość, że w Monachium ma się zebrać konferencya średnich państw niemieckich w celu obmyślenia środków przeciw uroszczeniom Prus, mogłoby to wpłynąć na sprawę księstw. Postępowanie Prus drażni opinię publiczną we Francji, ale cesarz nie chce, aby agitację podzeganą.

Wypływają co tydzień z St. Nazaire legionści do armii Maksymiliana I. Sądzą, że lgo Lutego cesarz meksykański będzie miał ze 12,000 wojska obcego i że w tej epoce nowa dywizja wojska francuskiego będzie mogła do ojczyzny powrócić. Zwalają się z Europy i Ameryki koloniści do Meksyku. 5000 z nich udało się do kopalń złota, które będą eksploatowane na wspólny koszt przez Francją i Meksyk.

La Presse przyjęła źle projekt poddania Tunisu pod protekcję całej Europy, zalecając znowu absolutnie nieinterwencję. Widać, że staranie Francji o skończenie z powstaniem arabskim i nieporozumieniami z Anglią nie jest dla niej na rękę, i że lęka się ona zastósowania protektoratu do innych krajów, w których ważą się nie tylko interesa Francji i Anglii lecz i Europy. Pod tym protektoratem żyje jednak dość bezpiecznie Rumunia, choć jest pod boki Rosji. Toż samo można powiedzieć o Serbii. Tutejsze dzienniki rządowe przeczą, aby Serbia przechylała się na stronę Rosji. Co do Czarnogóry, ta pokłócona z konsulem rosyjskim, tylko co pogodziła się z Rosją, w skutek czego księżna Darinka ma udać się z wizytą do carowej w Nicei.

Dzienniki francuskie, jak same wyznają, milczały o ciężkim losie Polski, ale spostrzegły, że to Rosji nie rozbraja. Car nie kryje się już ze swymi zamiarami i nie pozwala, aby mu o Polsce mówiono. Przysłał on na ręce bar. Budberga krzyże i podarki dla urzędników dróg żelaznych, któremi we Francji jeździł. Francja nie ma obecnie ani ambasadora w Petersburgu ani konsula w Warszawie. Czy dla pokazania, że nie chce być świadkiem tego co się dzieje? Mieszkańcy Nicei skarżą się ciągle, że car i carowa spłoszyli podróżnych, i że ich jest w mieście bardzo mało. Doniosłem był, że tutejszy świat finansowy spogląda z ciekawością na formę nowej pożyczki rosyjskiej. Forma ta, naśladowana Francją, jest brana za dowód, że Rosya nie mogła zawrzeć pożyczki ani na Zachodzie ani nawet w Niemczech. Papiery rosyjskie stoją ciągle bardzo źle na giełdzie tutejszej.

Pogłoska, że z namowy Anglii pasza egipski odrzucił wyrok polubowny Napoleona III., ułożony z Nubarem paszą w sprawie kanału Suezkiego, była zupełnie fałszywą. Jest ciągle nadzieja, że stosując się do zmian wyrażonych w tym wyroku, p. Lesseps będzie mógł prowadzić, dalej roboty przekopu, który z czasem może zbogacić Włochy i Francją, i odwrócić handel wschodni od Anglii.

Francja zawarła z kolei traktat handlowy ze Szwajcaryą, czekając na ostateczny układ i wykonanie traktatu z Prusami. Wszystkie jej traktaty są liberalne, ale zawsze umiarkowanie protekcyjne. Protekcja służy krajowym fabrykantom, a jeszcze więcej skarbowi. Na zniesieniu systemu zakazowego skarb wiele zyskuje, ruch bowiem handlowy powiększył się. Umiarkowana protekcja przyswoiła się we Francji. Powstają jeszcze na nią fabrykanci Normandii, ale korzyść skarbu i ogół Francji przemaga. Trzech profesorów wykładających obecnie w Paryżu naukę ekonomii politycznej: p. Baudrillard w kolegium francuzkiem, p. Batbie w szkole prawa, i p. Wołowski w szkole sztuk i rzemiosł. Na prowincji nie wiele jest jeszcze, w stosunku do Anglii, podobnych wykładów, ale dzięki publikacyom towarzystw, nauka ekonomii upowszechnia się. System jednak, jeżeli nie zakazowy, to wysoko protekcyjny, i dążenie socjalistowskie tkwią zawsze w usposobieniu francuzkiem: jeden z niepodobieństw doścignięcia Anglii, a drugi z miłości do źle zrozumianej równości. Kursa tak zwane wolne, upowszechniające się w całej Francji, nie traktują w żadnym mieście ekonomii politycznej. Francuz nważa tę naukę za suchą, kiedy dla Anglika i dla każdego umysłu poważnego jest ona do największego stopnia zajmująca.

OBWIESZCZENIE.

Zapisano w naszym rejestrze firmów

- pod liczbą 75 w rubryce »Uwagi« remarkę: że firma **J. D. Knoll** przez kupca Jana Dawida Knolla tu ztąd zawiadowana, zgasa,
- pod liczbą 100 firmę „**J. D. Knoll**“ i jako jej dzierżycielkę kupcową **Augustę Knoll z Gerhardów** w Grodzisku,

to wszystko na mocy rozporządzenia z dnia 6. Grudnia r. b. tego samego dnia.

Grodzisk, dnia 6. Grudnia 1864.

Królewski Sąd powiatowy.
Sędzia handlowy.

OBWIESZCZENIE.

Wszystkie obwieszczenia publiczne które prawo handlowe przepisuje, zostaną przez tutejszy Sąd za rok 1865. w niemieckiej i polskiej gazecie poznańskiej i w donosicielu rządowym umieszczone.

Grodzisk, dnia 10. Grudnia 1864.

Królewski Sąd powiatowy.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 23. Grudnia 1864.

Zyto (wępel po 25 szefli) słabo. Wypowiedziano 25 wępli. Na Grudzień 29¹/₆ list. pien., na Grudzień Styczeń 1865 29¹/₆ list. 1/12

pien., na. Styczeń Luty 29¹/₆ list. 1/12 pien., na Luty Marzec —, na Marzec Kwiecień —, na wiosnę 30¹/₃ list. 1/4 pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) mała zmiana. Wypowiedziano 15,000 kwart. Na Grudzień 11²³/₂₄ list. i pien., na Styczeń 1865 12¹/₂₄ list. 12 pien., na Luty 12¹/₄ list. 1/6 pien., na Marzec 12¹¹/₂₄ list. 5/12 pien., na Kwiecień 12³/₄ list. 2/3 pien., na Maj 12¹¹/₁₂ list. 12⁵/₁ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 22. Grudnia.

Pszenica 45—56 tal.
Zyto na Grudzień 33¹/₈ tal., na Grudzień Styczeń i Styczeń Luty 33⁵/₈ tal., nawiosnę 34 tal., na Maj Czerwiec 34¹/₈—3/4 tal., na Lipiec Sierpień 36³/₄ tal.

Jęczmień wielki i mały 27—32 tal.
Groch do gotowania 42—50 tal.
Groch na pastwę 42—50 tal.
Olój rzepiowy na Grudzień, Grudzień Styczeń i Styczeń Luty 12¹/₁₂—1/24 tal.
Olój lniany 12⁵/₆ tal.

Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń 13¹/₈—1/24—1/4—1/6 tal., na Styczeń Luty 13¹/₆ do 1/12—1/4—1/6 tal., na Kwiecień Maj 13¹/₃ do 1/12—1/4—1/6 tal., na Maj Czerwiec 13¹¹/₁₂ tal., na Czerwiec Lipiec 14¹/₄ tal., Lipiec Sierpień 14¹/₁₂ tal.

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

dnia 23. Grudnia.
1864 r.

w mieście Poznaniu.	od			do		
	tal.	sg.	fn.	tal.	sg.	fn.
Pszenicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	—	—	2	2	6
Pszenicy średniej	1	22	6	1	25	—
Pszenicy ordynaryjnej	1	17	6	1	20	—
Żyta przedniego, szefel	1	7	—	1	9	—
Żyta lżejszego	1	5	—	1	6	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	5	—	1	9	—
Jęczmienia małego	1	—	—	1	5	—
Owsa, szefel	—	22	6	—	23	—
Grochu do gotowania, szefel	1	22	6	1	23	6
Grochu na pastwę	1	17	6	1	20	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	3	9	1	7	6
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	10	—	—	11	—
Masła, garniec	2	7	6	2	17	6
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Stomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Olaju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

Tal. Sgr. F. do Tal. Sgr. F.

Dnia 22. Grudnia 11 22 6 do 11 27 6

„ 23. „ 11 22 6 „ 11 27 6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.